Cena 5 zł. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

EXPRESS ILUSTROWANY

Nr. 333 (1245)

ROK IV. SOBOTA

Kostow i jego banda zasłużyli na karę śmierci

Potężna fala gniewu w Bułgarii

na zdrajców, którzy chcieli zgładzić Dymitrowa

Z Sofii donoszą, że potężna fala oburzenia ogarnęła całe społeczeństwo bułgarskie, z chwilą opublikowania aktu oskarżenia przeciwko Traiczo Kostowowi, oraz jego zbrodniczej, szpiegowskiej bandzie.

W Sofii odbył się masowy wiec robotników, pracowników umysłowych, studentów i młodzieży, na którym zebrani przyjęli rezolucję w której domagają się najwyższego wymiaru kary dla zdrajców i wrogów ludu, tj. kary śmierci.

Rezolucja daje wyraz przekonaniu, że jedynie stracenie agentów anglo-amerykańskich i jugosłowiańskich, może posłużyć jako przykład dla wszystkich tych, którzy ośmieliliby się porwać na przysługujące ludowi swobody, na przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, oraz na Front Pokoju.

Rezolucja wyraża wdzięczność Centralnemu Komitetowi Partii Komunistycznej oraz rządowi ludowemu, za to, że we właściwym czasie zdemaskowali i zniweczyli działalność imperialistycznej agentury w Bułgarii.

„Historia ludu robotniczego w naszym kraju nie zna ohydniejszej zdrady, aniżeli planowany zamach, mający na celu pozbawienie życia naszego przywódcy i nauczyciela — Dymitrowa" — brzmi rezolucja powzięta przez robotników fabryk lokomotyw w Sofii.

Rozgłośnia sofijska i głośniki ustawione na terenie całego kraju, podały onegdaj pełny tekst oskarżenia, który został odczytany kilkakrotnie.

Dzisiejsza bułgarska prasa poranna zamieszcza decyzję Rady Akademii Bułgarskiej, wykluczenia z Akademii Iwana Stefanowa, współwinowajcy Kostowa.

(TEKST AKTU OSKARŻENIA PRZECIW KOSTOWOWI I WSPÓLNIKOM — patrz str. 2-a)

Co mówi górnik

O uchwalonej przez Radę Ministrów „Karcie Górnika" wypowiada się w następujący sposób ob. Andrzej Piwowar, przodownik pracy kopalni „Wieczorek" (Zagł. Górnośląskie):

„Karta Górnicza, która została uchwalona przez Radę Ministrów, w życiu nas górników, w naszej pracy, w osiągnięciach produkcyjnych oddziałów, kopalń, zjednoczeń i całego przemysłu węglowego odegra poważną rolę.

Co nam da bezpośrednio?

Karta Górnicza mówi, że w wypadku regularnej i ciągłej pracy dostaniemy specjalne wynagrodzenie kwartalne. Na kopalni, „Wieczorek" pracuję 4 lata, więc według Karty Górniczej dostanę jeszcze 15 proc. kwartalnego zarobku podstawowego, tj. 6.804 zł.

Pomocą dla górnika, który posiada dzieci, chodzące do szkoły podstawowej będzie to, że dostanie on dla każdego dziecka nie jak dotychczas 600 zł rocznie na pomoce szkolne, ale 1.500 zł jako jednorazową roczną sumę na kupno zeszytów, książek itp.

Ważnym jest, że obok korzyści materialnych, Rząd Polski Ludowej nie zapomniał o szczególnym podkreśleniu wagi górnika polskiego w wykonaniu planów produkcyjnych, jako wkład w odbudowę Polski, uchwalając odznaczenia, hierarchię w zawodzie górniczym, podnosząc w ten sposób znaczenie górnika.

Zdając sobie sprawę z wielkiego znaczenia Karty Górniczej będę się starał w dalszym ciągu podnieść swoją wydajność pracy, by w jeszcze większym stopniu zasłużyć na to, co nam Rząd Polski Ludowej dał w Karcie Górniczej".

Dowód troski PZPR i Rządu

o byt klasy robotniczej

Górnicy witają uchwały Rady Ministrów

Na terenie szeregu kopalń węgla odbyły się wczoraj masówki, w czasie których górnicy zapoznali się z treścią uchwały Rady Ministrów w sprawie specjalnych przywilejów dla pracowników górnictwa węglowego.

Wśród powszechnego entuzjazmu załogi uchwaliły rezolucje, w kórych stwierdzają, że „kartę górniczą" przyjmują jako dowód troski PZPR i Rządu Ludowego o byt klasy robotniczej".

Uchwała ta upewniła nas — stwierdzają górnicy kopalni „Victoria" — raz jeszcze w naszym najgłębszym przekonaniu, że Partia nasza i nasz Rząd Ludowy wiodą nas od jednego zwycięstwa do drugiego, pomnażając siły gospodarcze naszego Państwa, co umożliwi stałą poprawę naszego bytu.

My, górnicy kopalni „Bolesław Chrobry" — brzmi druga rezolucja — będziemy więcej wydobywali węgla, będziemy walczyli o zwiększenie oszczędności, o usunięcie postojów i zwalczanie sabotażu, będziemy bardziej zwalczali „bumelantów", którzy nam rzucają kłody pod nogi. W ten sposób pod kierownictwem naszej Partii i naszego Rządu Ludowego przyśpieszymy budowę socjalizmu.

Zjednoczenie Rybnickie pierwsze wykonało plan

Górnicy Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, którzy pierwsi w górnictwie już 11 listopada br. zameldowali o przedterminowej realizacji trzyletnich zadań produkcyjnych, powiadamiają o swym nowym wielkim sukcesie przedterminowego wykonania w dniu 2 grudnia br. na dwa dni przed dorocznym świętem górniczym — rocznego planu produkcji węgla kamiennego.

Walcząc o przedterminową realizację swych zadań produkcyjnych, górnicy Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego wzmagali swą wydajność, podnosili wydobycie i rozszerzali ruch współzawodnictwa pracy, pogłębiając jego formę przez rozwój rywalizacji zespołowej.

Niemcy protestują — przeciw „decyzji" pana Adenauera

W licznych fabrykach, hutach i kopalniach zachodnich Niemiec odbywały się w piątek strajki na znak protestu przeciwko „umowie", podpisanej przez Adenauera z wysokimi komisarzami Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji.

Jak wiadomo „umowa" ta oddaje przemysł Zagłębia Ruhry w ręce międzynarodowego trustu kapitalistycznego, na którego czele stoją bankierzy amerykańscy.

Wzrost współzawodnictwa w przemyśle wełnianym

Listopad przyniósł w przemyśle wełnianym dalszy rozwój współzawodnictwa pracy, przede wszystkim zespołowego.

W okresie tym ilość zespołów, biorących udział we współzawodnictwie zwiększyła się do 3.510 (3.187 w październiku).

Podniosła się również przeciętna wykonania baz akordowych, która obecnie wynosi 109,3 proc. wobec 108,3 proc. w październiku. Ogółem we współzawodnictwie zespołowym i indywidualnym w przemyśle wełnianym bierze udział 54 proc. wszystkich robotników i pracowników tego przemysłu.

We Francji nie ustają protesty

przeciw gestapowskiemu potraktowaniu Polaków

Francuski Komitet Obrony Imigrantów (CFDI) ogłosił komunikat, w którym stwierdza, że 27 obywateli polskich, członków polskich organizacji demokratycznych, wyrosłych z Ruchu Oporu — zostało aresztowanych i wysiedlonych bez uwzględnienia ich sytuacji rodzinnej, bez udzielenia im możliwości zabrania choćby najmniejszego bagażu i bez możliwości pożegnania się z rodzinami.

W związku z powyższym komitet wzywa ludność Paryża na wielki wiec protestacyjny, który odbędzie się we wtorek 6 grudnia br. w sali Mutualite w Paryżu. Na wiecu tym przemawiać będą: Wybitny uczony Joliot Curie, członkowie francuskiego Zgromadzenia Narodowego, uczeni, przedstawiciele wolnych zawodów i wybitni działacze społeczni.

Wiec protestacyjny odbędzie się również w Vaziers (Nord).

Ludzie radzieccy witają rocznicę Konstytucji Stalinowskiej

Ze wszystkich krajów Związku Radzieckiego napływają wiadomości o nowych sukcesach produkcyjnych, którymi robotnicy radzieccy witają zbliżający się Dzień Konstytucji Stalinowskiej.

O przedterminowym wykonaniu 5-letniego planu wydobycia węgla zameldowali górnicy kopalni „Nowa Butowska" w obwodzie stalinowskim. Jest to już 13 kopalnia, należąca do Zjednoczenia Węglowego „Krasno-Ugol", która wykonała plan 5-letni.

W ślad za stalowniami wielkich zakładów hutniczych „Azowstal" plan 5-letni wykonały oddziały walcownicze tych zakładów.

Włókiennicza Łódź uczci czynem

70-lecie urodzin Generalissimusa Stalina

PZPB Nr. 3 wykonały plan i podjęły zobowiązania produkcyjne

Terenem podniosłej uroczystości była w dniu 2 bm. świetlica jednych z największych i przodujących w polskim przemyśle włókienniczym zakładów PZPB nr. 3 w Łodzi. Ponad 2.000 robotnic i robotników wypełniło salę, by święcić dzień wielkiego zwycięstwa produkcyjnego, tj. **wykonania, mimo istniejących w tym czasie przeszkód — rocznego planu produkcji tkanin, łącznie z przyjętymi w swoim czasie zobowiązaniami produkcyjnymi.**

Salą wstrząsają raz po raz spontanicznie wznoszone okrzyki na cześć pracy polskiej klasy robotniczej i światowego obozu postępu i pokoju ze Związkiem Radzieckim i jego Wodzem Generalissimusem Józefem Stalinem na czele.

Samorzutnie rodzi się wśród robotników **postanowienie uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina czynem.**

Wśród niemilknących oklasków przewodniczący Rady Zakładowej ob. Kamiński zgłasza do akceptacji zebranych łączny projekt zgłoszonych przez załogę zobowiązań, tj. **wykonania do dnia 21 bm. 20 tys. kg. przędzy i 120 tys. metrów tkanin ponad plan miesięczny, uruchomienia trzech przewijarek, 24 krosien i snowadła szybkościeżne.** Poza tym załoga „Bawełnianej Trójki" zobowiązała się **podnieść o 3 proc. ponad planowaną jakość produkcji w grudniu, upłynnić remanenty wykończalni w ilości 250 tys. metrów tkanin gotowych, zorganizować 30 zespołów najwyższej jakości, w czym 10 młodzieżowych, jak również oddać do użytku załogi i członków ich rodzin nowe, w pełni wyposażone ambulatorium dentystyczne.**

Na zakończenie zgromadzenia zebrani robotnicy uchwalili wśród niemilknących okrzyków na cześć Generalissimusa Stalina, WKP(b), przyjaźni polsko-radzieckiej i międzynarodowej solidarności klasy robotniczej świata, treść **listu do Generalissimusa Stalina.** W liście tym w gorących słowach zapewniają go o swym oddaniu ideom, o które walczy On, niestrudzenie przez całe życie.

Anglo-amerykańska konferencja w Waszyngtonie



POCZATEK KONIEC

Akt oskarżenia przeciw

Zbrodniczy spisek przeciw Bułgarii

knuli zdrajcy, będący na żołdzie titowsko-amerykańskim

Jak donoszą z Sofii, wszystkie tutejsze dzienniki, zamieściły akt oskarżenia prokuratury naczelnej Bułgarskiej Republiki Ludowej w sprawie zdrajcy ojczyzny Trajczo Kostowa i jego wspólników.

Tekst aktu oskarżenia jest następujący:

I.

Za organizowanie spisku, mającego na celu obalenie Bułgarskiej Republiki Ludowej, za szpiegostwo i zdradę stanu pociągnięci zostali do odpowiedzialności:

1) TRAJCZO KOSTOW DŻUNEW, urodzony w 1897 r. obywatel bułgarski, z zawodu publicysta, były wicepremier i były sekretarz KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, dyrektor Bułgarskiej Biblioteki Narodowej przed aresztowaniem.

Zbrodnicza sylwetka Kostowa...

Oskarżony Kostow był aktywnym uczestnikiem lewacko-sekciarskiej frakcji trockistowskiej w Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Kierował on grupą parlamentarną Partii Robotniczej i redagował gazetę „Sztandar Robotniczo-Chłopski".

W swej praktycznej działalności Kostow wprowadzał w życie wrogie, lewacko-sekciarskie tezy trockistowskie w stosunku do chłopstwa i w ten sposób utrudniał współpracę partii klasy robotniczej z jej podstawowym sojusznikiem — chłopstwem, oraz ułatwiał władzy monarcho-faszystowskiej walkę przeciwko siłom postępowym w Bułgarii.

W r. 1933 — 1934 na emigracji w Moskwie, Kostow popierał w dalszym ciągu frakcję lewacko-sekciarską w Bułgarskiej Partii Komunistycznej, starając się odsunąć od kierownictwa partii jej uznanych przywódców — Georgi Dymitrowa i Wasyla Kolarowa.

Podczas swego pobytu w ZSRR Kostow podtrzymywał bliskie stosunki polityczne ze zdemaskowanymi później trockistami Belą Kunem i Maksymilianem Waleckim, jak również z jugosłowiańskim emigrantem Józefem Broz-Tito, który podzielał przekonania trockistowskie.

Wykorzystując swe stanowisko służbowe referenta wydziału kadr sekretariatu bałkańskiego partii komunistycznych, Kostow poleca Tito, — do pracy politycznej w Jugosławii.

Po zlikwidowaniu frakcji lewacko-sekciarskiej w Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Kostow złożywszy nieszczerą deklarację o zerwaniu z lewackimi sekciarzami — zachował swe kierownicze stanowisko w partii.

W związku z wykryciem przez policję Komitetu Centralnego Kostow został w kwietniu 1942 r. aresztowany. Przyznał się on wobec naczelnika policji Nikoły Geszewa, — że był jednym z członków Komitetu Centralnego, oraz wydał swych przyjaciół politycznych, ujawnił uchwały Komitetu Centralnego, dotyczące walki przeciwko okupantom niemieckim i policyjno-faszystowskiemu reżimowi Filowa.

Kostow podpisał również zobowiązanie do tajnej współpracy z policją.

W nagrodę za zdradę Kostowowi karę śmierci zmieniono na karę dożywotniego więzienia, podczas gdy sąd wydał wyrok śmierci na 6 innych, mniej aktywnych działaczy komunistycznych, których rozstrzelano w dniu 23 lipca 1942 roku.

W więzieniu Kostow we wrześniu 1943 r. wznowił kontakt z Geszewem. Na jego polecenie przesłał defetystyczny list do nielegalnego Komitetu Centralnego BPK, w którym zalecał, by oddziały partyzanckie powstrzymały się od aktywnych działań przeciwko okupantom niemieckim.

Z końcem 1944 r. Kostow nawiązał kontakt z wywiadem angielskim za pośrednictwem brytyjskiego pułkownika — Williama S. Bailey'a. Oskarżony prowadził następnie swą zdradziecką działalność na podstawie instrukcji i rad płk. Bailey'a.

...i członków jego bandy

2) IWAN STEFANOW HADŻI - MATIEJEW, urodzony w 1899 r., Bułgar, profesor uniwersytetu w Sofii, b. minister finansów.

Stefanow, syn wielkiego obszarnika, jest krewnym Christiana Rakowskiego, najbliższego współpracownika Trockiego. Od 1924 roku przebywał na emigracji w Berlinie i Paryżu.

W roku 1929 oskarżony wyjechał za poradą Rakowskiego do Bułgarii, gdzie przystąpił do lewacko-sekciarskiej frakcji BPK.

W 1932 r. oskarżony nawiązał zbrodniczy kontakt z agentem wywiadu brytyjskiego w Bułgarii, adwokatem Nachimsonem, i za jego pośrednictwem, z szefem wywiadu angielskiego Brownem.

W czerwcu 1945 r. Stefanow wznowił swe kontakty z wywiadem brytyjskim za pośrednictwem pułk. Bailey'a i majora Franka Goslinga, którym przekazywał informacje o budżecie i wydatkach Bułgarii na potrzeby wojskowe.

3) MIKOŁA PAWŁOW KOLEW, urodzony w r. 1906, Bułgar, posiadający średnie wykształcenie, były sekretarz administracyjny Biura Politycznego KC BPK, a ostatnio — wiceminister budownictwa.

Jako kierownik sekretariatu nielegalnego KC Komsomołu, Pawłow nawiązał w roku 1931 kontakt ze znanym trockistą bułgarskim Raczocanewem a następnie aktywnie propagował w Komsomole i w partii kurs lewacko-sekciarski.

Aresztowany w marcu 1942 r. Pawłow już podczas pierwszego przesłuchania, zdradził swe nielegalne kontakty partyjne, wydał swych politycznych przyjaciół oraz podpisał zobowiązanie do współpracy z policją.

4) NIKOŁA NACZEW PETKOW, urodzodzony w roku 1905, Bułgar, posiadający wyższe wykształcenie, agronom z zawodu, były wiceprzewodniczący komitetu do spraw gospodarczych i finansowych.

W końcu roku 1941 Naczew, członek BPK — trockista nawiązuje kontakt z przedstawicielem wywiadu angielskiego Kiryłem Sławonem, któremu za wynagrodzeniem pieniężnym dostarcza w latach 1941-42 i 1945-48 poufnych wiadomości.

5) BORYS ANDONOW CHRISTOW, urodzony w roku 1912, Bułgar, doktór agronomii, b. przedstawiciel handlowy w ZSRR.

Od roku 1943 dyrektor i udziałowiec towarzystwa ubezpieczeniowego.

Aresztowany w r. 1943 za kontakt z komunistami podpisuje zobowiązanie współpracy z policją, której dostarcza danych dotyczących działaczy postępowych z jego otoczenia.

Na początku roku 1946 nawiązuje kontakt z radcą handlowym ambasady jugosłowiańskiej w Moskwie Ziberną, któremu systematycznie dostarcza wiadomości o rokowaniach i układach handlowych między Bułgarią a ZSRR.

6) CONJU STEFANOW CONCZEW, urodzony w r. 1898, Bułgar, b. dyrektor Bułgarskiego Banku Narodowego. Syn wielkiego obszarnika, odbywa studia w Stanach Zjednoczonych.

Aresztowany w roku 1924 wydaje wszystkich uczestników nielegalnej młodzieżowej grupy komunistycznej w Warnie. W r. 1941 nawiązuje kontakt z wywiadem amerykańskim i dostarcza jego emisariuszom Andersenowi i Clarkowi informacji szpiegowskich.

7) IWAN SŁAWOW GEWRENOW, urodzony w r. 1884, Bułgar, b. dyrektor zjednoczenia przemysłu gumowego. W r. 1926 zakłada największą w kraju fabrykę wyrobów gumowych.

Po 9 września 1944 r. udaje mu się przedostać do szeregów Bułgarskiej Partii Komunistycznej i zająć kierownicze stanowisko w ministerstwie przemysłu.

W r. 1947 nawiązuje kontakt z agentem brytyjskim Sławonem, dostarczając mu informacji szpiegowskich.

8) IWAN GEORGIEW TUTEW, urodzony w r. 1902, b. dyrektor departamentu w ministerstwie handlu zagranicznego.

Jako sekretarz bułgarskiej placówki handlowej w Duesseldorfie, dostarcza w latach 1935 — 1940 wywiadowi brytyjskiemu za wynagrodzeniem pieniężnym informacji szpiegowskich. Po powrocie do Bułgarii w końcu r. 1940 wznawia kontakt szpiegowski z wywiadem angielskim, któremu za pośrednictwem Petrowej dostarcza regularnie do r. 1945 materiały o życiu gospodarczym Bułgarii.

Z polecenia wywiadu brytyjskiego wstępuje do Bułgarskiej Partii Komunistycznej, kontaktuje się z pierwszym sekretarzem ambasady angielskiej w Sofii Patrickiem Hownem, któremu dostarcza materiały szpiegowskie. Od Anglików Tutew otrzymał wynagrodzenie 500 tys. lewów.

9) BŁAGOJ IWANOW HADŻI - PANZOW, urodzony w r. 1911 w Weles (Macedonia), b. radca ambasady jugosłowiańskiej w Bułgarii.

We wrześniu 1947 r. Hadżi - Panzow przybywa do Bułgarii jako emisariusz wywiadu jugosłowiańskiego w celu prowadzenia roboty dywersyjnej w kraju Pirynskim, zbiera on informacje szpiegowskie za pośrednictwem sieci agentów, działających pod kierownictwem byłego posła jugosłowiańskiego w Sofii Ciemila, radcy Mangowskiego i zastępcy attache wojskowego Milatowicza.

W listopadzie 1948 roku obłudnie deklaruje się jako emigrant polityczny i przeciwnik Tito. Nawiązuje tajny kontakt z kierownikiem wydziału konsularnego ambasady jugosłowiańskiej w Sofii Sawiczem i informuje o nastrojach politycznych emigracji jugosłowiańskiej i o wynikach swej rozkładowej roboty w jej środowisku.

10) WASYL ATANASOW IWANOWSKI, urodzony w r. 1906, Macedończyk, obywatel bułgarski, kupiec z zawodu, b. instruktor wydziału agitacji i propagandy KC BPK oraz przewodniczący komitetu macedońskich stowarzyszeń kulturalno - oświatowych w Bułgarii.

Aresztowany w roku 1942 w Plowdiwie wydaje trzech członków nielegalnego Komitetu Okręgowego partii oraz potwierdza zeznania swych wspólników, obciążające wybitnego komunistę bułgarskiego Czengielowa który następnie został powieszony.

W listopadzie 1945 roku prowadzi robotę dywersyjną wśród Macedończyków — obywateli bułgarskich. Przy pomocy oszustwa dostaje się do Komitetu Okręgowego partii w Sofii a następnie do wydziału agitacji i propagandy KC BPK. Dostarcza regularnie tajnych materiałów b. sekretarzowi ambasady jugosłowiańskiej Zafirowskiemu i jego następcy Monczyłowiczowi.

11) ILIA IWANOW BOJAŁCELIJEW, urodzony w roku 1911 w Salonikach (Grecja), Macedończyk, obywatel bułgarski, b. kierownik polityczny w Miejskim Zjednoczeniu Budowlanym w Sofii. W roku 1942 wstępuje do służby w policji, a następnie zostaje oficerem w korpusie okupacyjnym w Jugosławii, pozostającym pod dowództwem Niemców.

Po wrześniu 1944 roku przedostaje się do partii komunistycznej i otrzymuje stanowisko zastępcy dowódcy pułku. Ze stanowiska tego zostaje zwolniony za pijaństwo i niemoralne prowadzenie.

W końcu roku 1945 na polecenie Jugosłowian rozwija dywersyjną akcję na rzecz oderwania Macedoni Pirynskiej i przyłączenia jej do Jugosławii. Od czerwca 1948 roku zbiera informacje szpiegowskie o stanie obronnym granicy z Jugosławią.

5 punktów oskarżenia

Precyzując poszczególne punkty oskarżenia prokuratura oskarża:

1 Trajczo Kostowa, Nikolę Pawłowa i Iwana Stefanowa O ORGANIZOWANIE SPISKU I UTWORZENIE OŚRODKA KONSPIRACYJNEGO, W CELU OBALENIA LEGALNEGO RZĄDU I ZASTĄPIENIA GO RZĄDEM KOSTOWA.

2 Kostowa, Pawłowa, Stefanowa, Naczewa i Gewrenowa wraz z Tutewem, Conczewem i Christowem O DOKONYWANIE WROGICH CZYNÓW, MAJĄCYCH NA CELU PODMINOWANIE FUNDAMENTÓW GOSPODARCZYCH WŁADZY LUDOWEJ I ZAKŁÓCENIE STOSUNKÓW GOSPODARCZYCH I HANDLOWYCH MIĘDZY BUŁGARIĄ A POZOSTAŁYMI KRAJAMI DEMOKRACJI LUDOWEJ I ZSRR W CELU UZALEŻNIENIA JEJ OD IMPERIALIZMU ANGLO-AMERYKAŃSKIEGO.

3 Kostowa o porozumiewanie się w latach 1944—1947 z przywódcami jugosłowiańskimi — Kardelem, Dżilasem, Rankowiczem i Tito — w sprawie akcji, zmierzającej DO POZBAWIENIA BUŁGARII SUWERENNOŚCI NARODOWEJ, INTEGRALNOŚCI TERYTORIALNEJ I NIEZAWISŁOŚCI, O UKŁADANIE WRAZ Z OSKARŻONYM STEFANOWEM PLANÓW AKCJI PRZYGOTOWAWCZEJ, MAJĄCEJ NA CELU ZAGARNIĘCIE PRZEMOCĄ WŁADZY PRZY MILITARNYM POPARCIU JUGOSŁAWII ORAZ ZAMORDOWANIE SZEFA RZĄDU I WODZA NARODU BUŁGARSKIEGO — DYMITROWA, O UMOŻLIWIENIE EMISARIUSZOM WYWIADU JUGOSŁOWIAŃSKIEGO PROWADZENIA DZIAŁALNOŚCI DYWERSYJNEJ I SZPIEGOWSKIEJ W BUŁGARII.

4 Hadżi-Panzowa o kierowanie szpiegowską siecią agentury jugosłowiańskiej w Bułgarii i prowadzenie wspólnie z oskarżonym Bojałcalijewem i Iwanowskim roboty rozkładowej wśród Macedończyków — obywateli bułgarskich.

5 Kostowa, Stefanowa, Naczewa, Gewrenowa i Tutewa O DOSTARCZANIE WYWIADOWI ANGIELSKIEMU INFORMACJI STANOWIĄCYCH TAJEMNICĘ PAŃSTWOWĄ, CONCZEWA — O DOSTARCZANIE TAKICH INFORMACJI WYWIADOWI AMERYKAŃSKIEMU, A CHRISTOWA — WYWIADOWI JUGOSŁOWIAŃSKIEMU.

II.

Imperialiści nasyłają agentów

Akt oskarżenia stwierdza, że wywiad angielski i amerykański już w 1942 r. zmuszony był liczyć się z nieuchronną klęską Niemiec na froncie radziecko-niemieckim, z możliwością ustanowienia w Bułgarii władzy ludowej, — i dlatego posyłał on agentów do znajdującej się jeszcze w podziemiu partii komunistycznej. Świadczą o tym zeznania oskarżoych: Iwana Tutewa, Stefanowa, Conczewa i innych. Oskarżeni ci stwierdzają, że otrzymali polecenie aktywnej działalności w BPK, gdyż Anglicy i Amerykanie — jak zeznał Tutew — „CHCĄ PRZEDE WSZYSTKIM WIEDZIEĆ, CO ROBIĄ I CO ZAMIERZAJĄ ROBIĆ W PRZYSZŁOŚCI KOMUNIŚCI..."

Oskarżony Kostow zeznał, że w listopadzie 1944 r. Bailey oświadczył mu: „Anglicy od dawna utrzymują kontakt z Geszewem, który wykonywał ich polecenia. Na nasze własne polecenie — powiedział Bailey do Kostowa — Geszew zwerbował pana w roku 1942 i przekazał nam pańskie pisemne zeznania i deklaracje".

Bailey tłumaczył Kostowowi, na czym polega jego zadanie. Chodzi o to — mówił Bailey — by nie dopuścić do utrwalenia wpływów radzieckich w Bułgarii i do wkroczenia Bułgarii na drogę, wiodącą do socjalizmu, w oparciu o doświadczenie ZSRR.

W roku 1944 na niektórych kierowniczych stanowiskach BPK znaleźli się agenci wywiadu angielskiego i amerykańskiego. Agenci ci znaleźli szybko wspólny język z podobnymi agentami w Jugosławii, a mianowicie z Tito, Kardelem, Dżilasem i Rankowiczem.

Kardel odwiedził Kostowa w listopadzie 1944 r. i odbył z nim dwugodzinną konferencję. Oto, co zeznał Kostow:

„...Kardel oświadczył mi, że w czasie wojny Anglicy i Amerykanie zaopatrywali partyzantów jugosłowiańskich w broń i amunicję pod warunkiem, że po zakończeniu wojny Tito nie dopuści do zbliżenia między Jugosławią a ZSRR i nie pozwoli Związkowi Radzieckiemu na ustanowienie swych wpływów nie tylko w Jugosławii, lecz również na Bałkanach".

Jaki był plan Tito

Kardel przedstawił następnie oskarżonemu plan Tito, o którym Kostow zeznaje, jak następuje:

„Kardel oświadczył, że rząd jugosłowiański ma zamiar prosić ZSRR, aby wojska radzieckie opuściły Jugosławię natychmiast po zakończeniu działań wojennych na jej terytorium, powiny one również opuścić Bułgarię, ponieważ Anglicy i Amerykanie są niezwykle zainteresowani w tym, aby nie dopuścić do ustanowienia wpływów radzieckich na południe od Dunaju".

Kardel podkreślił, że Tito wraz z całym kierownictwem jugosłowiańskim uważa, że, aby osiągnąć ten cel należy natychmiast przyłączyć Bułgarię do Jugosławii. Zadanie to można przeprowadzić przez wykorzystanie popularnej wśród narodów Jugosławii i Bułgarii idei federacji Słowian południowych.

„Trzeba działać szybko i stanowczo — aby postawić świat przed faktem dokonanym, z którym w końcu przyjdzie się pogodzić". „Anglicy i Amerykanie wyraźnie przyrzekli Tito, że nie będą przeszkadzali przyłączeniu Bułgarii do Jugosławii. Uprzedzili oni Tito, że ogłoszą formalny protest i podniosą tradycyjny szum w swej prasie, aby przerzucić — jak to zazwyczaj robią — winę za powstanie federacji na ZSRR i wykorzystać to, jako pretekst do wycofania się z niektórych swych zobowiązań wobec ZSRR". „Kardel podkreślił — zeznaje dalej Kostow — że należy śpieszyć się z przyłączeniem Bułgarii do Jugosławii i dokonać tego przed powrotem Georgi Dymitrowa do Bułgarii. Powrót Dymitrowa stworzy bowiem dodatkowe trudności.

Dymitrow — rzecz jasna — wystąpi w sposób zdecydowany przeciwko wspomnianej wyżej koncepcji jednolitego państwa.

Dalej Kardel oświadczył, że Bułgaria powinna przyłączyć się do federacji jugosłowiańskiej, jako jej siódma republika, a armia bułgarska powinna przejść pod naczelne dowództwo Tito. „Ze słów Kardela — zeznaje Kostow — zrozumiałem, że Jugosłowianie mają po prostu połknąć Bułgarię i uzależnić ją od siebie".

W końcu Kardel prosił Kostowa, aby nakłonił kierownictwo Bułgarskiej Partii Komunistycznej do wyrażenia swej zgody na propozycje jugosłowiańskie, bez komunikowania czegokolwiek o tych planach — Związkowi Radzieckiemu.

Kostow zapewniał Kardela, że przyjmuje propozycje Tito. Kardel w odpowiedzi oświadczył, że odtąd traktuje Kostowa, jako sprzymierzeńca Tito. Kardel podkreślił równocześnie, że między Kostowem a Tito ustanowiona zostanie łączność specjalna, poza kontaktami oficjalnymi.

Kostow zaznajomił kierownictwo BPK, na czele którego stał w 1944 r., z propozycjami jugosłowiańskimi. Kostow ukrył jednak istotny tajny sens porozumienia, skierowanego przeciwko ZSRR.

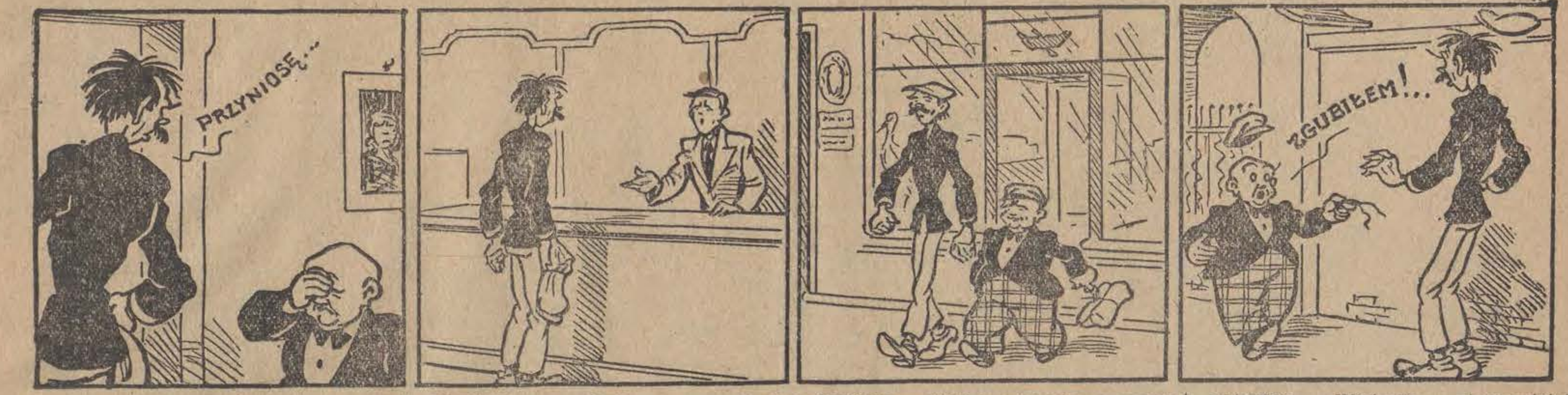
Kierownictwo Partii domagało się, aby o propozycji tej zawiadomić Georgi Dymitrowa i zapytać go o zdanie. To właśnie — zeznaje Kostow — UNIEMOŻLIWIŁO REALIZACJĘ PLANU Z TITO.

Dymitrow pokrzyżował plany

Kierownictwo BPK otrzymało od Dymitrowa kategoryczne ostrzeżenie, aby nie śpieszyć się z przyłączeniem Bułgarii do Jugosławii. „W ten sposób PLAN TITO — zeznaje Kostow — ZAKOŃCZYŁ SIĘ, NIE Z NASZEJ WINY, FIASKIEM".

Na przyjęciu z okazji Nowego Roku 1945 Kostow zapytał płk. Bailey'a, jaki jest jego stosunek do planu Tito. Bailey podkreślił, że Anglicy, Amerykanie i kierownicy Jugosławii dążą do oderwania Bułgarii i Jugosławii od ZSRR. Bailey — jak zeznaje Kostow — oświadczył: „JUŻ W CZASIE WOJNY DOSZŁO DO POROZUMIENIA MIĘDZY TITO A ANGLIKAMI Z

PRZYGODY WICKA I WACKA



WACEK: — Czemuś odniósł tę paczkę? Straciliśmy spodnie!
WICEK: — Nie maż się jak baba! Zaraz pójdę do M.O.I. i przyniosę twoją zgubę! Przecież wydadzą!

URZĘDNIK: — Żąda pan wydania paczki? Wszak ją pan sam oddał jako znalazca! Niech przyjdzie właściciel, to ją otrzyma!
WICEK: — Przyprowadzę go!...

WICEK: — Widzisz, jaki tu porządek! Odzyskałeś swoją zgubę i kwita! Tylko proszę cię, na przyszłość nie gub więcej, bo nie każdy odniesie do M. O. I...

WACEK: — Wiciuniu, nieszczęście! Na nic nasze zachody! Znów zgubiłem paczkę! Sznurek pękł!
WICEK: — Nic ci już nie poradzę! Przepadły spodnie na dobre!

Nowe sklepy PSS-u

W niedzielę również można kupować

W nadchodzącą niedzielę, podobnie jak w poprzednie, od godz. 13-ej do 18-ej czynnych będzie pięć sklepów PSS-u: przy ul. Piotrkowskiej 41, 100 i 14[illegible] przy Pl. Reymonta 1 oraz przy ul. Zgierskiej 36.

PSS otworzyła ostatnio kilka nowych placówek detalicznej sprzedaży. Przy ul. Piotrkowskiej 122 i 43 czynne są sklepy zabawek, bogato zaopatrzone, pod numerem 50 — sklep elektrotechniczny, pod numerem 33 — kosmetyczny z wyrobami krajowymi i zagranicznymi.

Poza tym PSS uruchomiła dwa składy apteczne przy ul. Narutowicza 35 i Andrzeja Struga 43 oraz przy ul. Łagiewnickiej 127 — sklep chemiczny. (x)

Dodatkowe mięso dla samotnych łodzian

Posiadacze bonów tłuszczowych i kuponów kontrolnych z m-ca grudnia kat. PR-S otrzymają dodatkowo po ćwierć kg mięsa.

Poczynając od dnia dzisiejszego do nadchodzącego wtorku, mięso będzie wydawane w sklepach rzeźniczych na odcinek nr 4.

Badanie dzieci podlegających dożywianiu

Śródmiejski Ośrodek Zdrowia podaje do wiadomości zainteresowanych, że lekarze wydający opinię w sprawie dożywiania dzieci z funduszów akcji socjalnej ordynują od godziny 15-ej do 17-ej w Stacjach Opieki nad Matką i Dzieckiem: przy ul. Nowotki 125, Szpitalna 12, Przędzalniana 72, Napiórkowskiego 72, Sanocka 36, Piotrkowska 113 i Próchnika 11, a w Stacji przy ul. Kilińskiego 94 od 15.30 do 17.30.

Odnowiony basen zaprasza do kąpieli

Basen kąpielowy przy ul. Kilińskiego 134, został wyłożony estetycznymi, białymi płytkami glazurowanymi i aż lśni czystością. Oddanie go do użytku publicznego nastąpiło wczoraj.

Obecnie pływa się w czyściutkiej wodzie z przyjemnością i bez obawy, że po kąpieli trzeba się będzie raz jeszcze obmyć z gęstej „wody", jaka poprzednio basen wypełniała. (bk)

Przedświąteczny wybór!...

Umarł stary Cebulak. Wszyscy go opłakiwali. A najbardziej małżonka.

— Złoty człowiek był... — mówiła do znajomych. — Kto go znał, powiadał, że to był bezgrzeszny człowiek.

— Tak... — wtrąca ktoś z gości... — On nigdy nie grzeszył... uczciwością...

* * *

Pan Sobek spotyka na ulicy znajomego:

— Pożycz mi tysiąc złotych! Jutro ci zwrócę.

— Cooo?... Tobie mam pożyczyć?... — odpowiada znajomy. — Ty zwrócisz?... Żeby ci nawet ktoś pożyczył środek na wymioty, to [illegible]...

* * *

[illegible] wraca nad ranem do domu zalany w pestkę. Nagle spostrzega przebiegającego przez jezdnię pieska.

Ochlajski bierze się pod boki i sepleni zdumiony:

— Patrzcie!... Ale się urżnął, że na czworakach łazi!...

Miła niespodzianka PCH

Paczki świąteczne ułatwią zakupy ludziom pracy

Zaopatrzenie Łodzi na Boże Narodzenie zapowiada się doskonale.- Zwiększone ilości mięsa, ryb i delikatesów zaspokoją apetyt łodzian

Wystawy sklepów łódzkich — jak barometr na pogodę — wskazują na zbliżające się święta. Już pojawiły się w nich efektowne ozdoby choinkowe, bakalie, orzechy, czekoladowe „Mikołaje". Bardziej zapobiegliwe gospodynie poważnie myślą o zakupach przedświątecznych. Pula towarowa będzie się zwiększała z dnia na dzień. Zaopatrzenie Łodzi na okres Bożego Narodzenia zapowiada się doskonale.

Bardzo miłą niespodziankę, którą świat pracy powita niewątpliwie z dużym zadowoleniem, sprawiła Państwowa Centrala Handlowa. Ażeby ułatwić ludności nabycie najbardziej poszukiwanych obecnie artykułów, **postanowiono przygotować kilkadziesiąt tysięcy specjalnych paczek świątecznych — żywnościowych i ze słodyczami.** Paczki te zawierają wszystko co tylko jest potrzebne przy stole świątecznym. Będą one poważnym ułatwieniem dla naszych pań domu, gdyż zaoszczędzą im wiele tak bardzo potrzebnego obecnie czasu.

PCH wprowadza 5 rodzajów paczek żywnościowych i 4 rodzaje ze słodyczami. **Paczki żywnościowe kosztują po 1.500, 2.000, 1.000, 800 i 500 zł. Zawierają one kakao, czekoladę, wino, rodzynki, pierniki, kawę, pieprz, herbatę, orzechy figi, śliwki, sok, cukierki, budyń ryż itd.**

Paczki ze słodyczami kosztują — 60 100, 150 i 200 zł. Znajdują się w nich cukierki, pierniki, marmeladki, pralinki i inne słodycze.

Zamówienia można już zgłaszać w lokalu PCH przy ul. Piotrkowskiej 60, I piętro, pokój 14, tel. tel. 158-06 i 151-14. Rady zakładowe, koła rodzicielskie, czy administracje zakładów pracy mogą zmienić skład paczek według swego życzenia.

Paczki świąteczne PCH wydawane będą od 8 grudnia w 12 sklepach Państwowej Centrali Handlowej w Łodzi, a jeżeli wystarczy towaru — można je będzie nabywać również indywidualnie.

Przygotowaniem paczek zajęli się w ramach akcji społecznej pracownicy PCH, koło Ligi Kobiet oraz rady zakładowe przy poszczególnych placówkach PCH.

Z nadarzającej się okazji skorzystają na pewno liczne instytucje, a zwłaszcza te, które urządzają „gwiazdkę" dla dzieci swych pracowników.

* * *

Cynamon, pieprz, wanilia, mak, figi migdały, śliwki suszone i inne wiktuały świąteczne ukażą się w sprzedaży na wagę — od drugiej dekady bm. Rozprowadzeniem ich zajmą się zarówno sklepy państwowe — PCH i PDT jak i spółdzielcze PSS-u oraz prywatne.

W tym samym czasie sklepy zaczną sprzedawać odważone kilogramowe i dwukilogramowe paczki cukru, mąki itp. artykułów. **Mąki luksusowej do wypieku pieczywa świątecznego jest pod dostatkiem.**

Chociaż Boże Narodzenie w odróżnieniu od Wielkiejnocy nie jest typowym świętem mięsnym — **przygotowuje się znacznie więcej mięsa i jego wyrobów. Centralny Zarząd Przem. Mięsnego rzuci na rynek zwiększone ilości szynek oraz najróżnorodniejszych wędlin.**

O rybach nie ma nawet co wspominać: ukaże się ich w sprzedaży cała masa. **Zaopatrzenie Łodzi na tym odcinku będzie rekordowe od niepamiętnych lat przy czym dużo będzie karpia.**

A że przy świętach nie myśli się tylko o żołądku, ale i o tym, aby się ładniej ubrać — Centrala Tekstylna postanowiła skierować na rynek zwiększone ilości wszelkiego rodzaju tekstyliów, które trafią do naszych sklepów już w dniach najbliższych. (o)

Znowu trojaczki w Łodzi!

Apelujemy o pomoc dla matki i dzieci

Łódź ma ostatnio wyjątkowe szczęście do trojaczków. **Wczoraj znowu jedna z mieszkanek naszego miasta powiła troje dzieci!**

Szczęśliwą matką jest **ob. Stanisława Podyma,** dozorczyni domu przy ul. Wólczańskiej 259, żona robotnika fabrycznego.

Do porodu wezwano położną Kołodziejską. Gdy położna zorientowała się, że poród nie będzie normalny — poprosiła dr. Kopfa, przy pomocy którego odebrała troje dzieci — **trzy dziewczynki.**

Mimo, iż matka jest dość wątła, dzieci są zdrowe i mają przepisową wagę i wzrost. Największe ma 48 cm. i waży 2 i ćwierć kg., następne mają po 46 i 47 cm. oraz po 2 kg. wagi.

Małżonkowie Podyma mają już dwoje starszych dzieci — 5-letniego chłopca i 3-letnią dziewczynkę. **Nieoczekiwane powiększenie się rodziny przysporzyło im wiele kłopotu. Noworodki i matka znajdują się w mieszkaniu, w bardzo nieodpowiednich warunkach. Mieszkanko jest ciasne, z sufitu odpada tynk. Dlatego też apelujemy do władz, aby dzieci z matką przewieziono do szpitala Anny Marii, gdzie będą miały należytą opiekę.**

Do społeczeństwa zaś zwracamy się z gorącym apelem o przyjście z pomocą materialną małżonkom Podyma, a przede wszystkim ich dzieciom, którym należy stworzyć odpowiednie warunki rozwoju.

Otwierając na łamach „Expressu" listę ofiar i datków w naturze, jesteśmy przekonani, że jak zwykle i tym razem dobre serca łodzian nie zawiodą i ofiary popłyną ze wszystkich stron. (s)

Bezpłatny teatr i kino

dla uczących się czytać i pisać

W ramach Tygodnia Walki z Analfabetyzmem, od 11-go do 18-go grudnia odbędzie się w Łodzi szereg imprez rozrywkowych, kulturalnych itp., których celem jest spopularyzowanie wśród szerokich rzesz pracujących znaczenia tej doniosłej akcji.

Na wczorajszej konferencji przedstawiciele władz oświatowych, ORZZ, teatrów łódzkich, Filmu Polskiego i Polskiego Radia postanowili przyjść z pomocą władzom w organizowaniu Tygodnia.

ORZZ premiować ma biletami do kin i teatrów najlepiej uczących się na kursach dla analfabetów. Dyrekcja teatrów „Lutnia" i Państwowego im. Stefana Jaracza dadzą bezpłatne przedstawienia dla uczestników kursów dla analfabetów. Również Film Polski zobowiązał się 11 i 18 bm. urządzić bezpłatne seanse w 6 kinach łódzkch. Wyświetlone będą filmy produkcji radzieckiej.

Podobnie jak w Łodzi, w miastach prowincjonalnych naszego województwa zorganizowane zostaną bezpłatne przedstawienia i pokazy filmowe dla uczących się już analfabetów, przy czym imprezy te poprzedzone zostaną prelekcjami o znaczeniu i potędze oświaty.

Polskie Radio nada specjalne dwa słuchowiska, poświęcone Tygodniowi Walki z Analfabetyzmem (at)

Zjazd wojewódzki

Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację

Jutro, w niedzielę, odbędzie się w sali Centralnej Szkoły PZPR w Łodzi I statutowy, wojewódzki zjazd delegatów Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Na zjeździe tymczasowe władze związku złożą sprawozdanie z przebiegu zjazdu połączeniowego b. kombatantów oraz ze swej, dotychczasowej działalności na terenie okręgu łódzkiego.

Po referacie ideologicznym i dyskusji dokonane zostaną wybory stałych władz Związku: zarządu, komisji rewizyjnej i sądu koleżeńskiego. (a)

Nasi przodownicy



BRONISŁAWA ZASINA.

Coś się popsuło przy krośnie. Splątane nitki zatrzymały czółenko. Tkaczka pochyla się nad warsztatem i uważnie przegląda tkaninę. Niestety — jest „gniazdko". Kilka takich defektów, a sztuka idzie do braków. Można jednak nie dopuścić do tego.

Tkaczka Bronisława Zasina kilkoma zręcznymi ruchami wypruwa „gniazdko" i puszcza w ruch krosno. No, teraz wszystko w porządku. Teraz można centymetr po centymetrze tkać dalej samą extrę.

Bronisława Zasina jest tkaczką najlepszego zespołu „bawełnianej szóstki", który daje przeciętnie 77,4 proc. extry przy 107,6 proc. wykonania planu. Jest uważna i sumienna. W fabryce pracuje od 27 lat wraz ze swym synem.

Kto wie, czy dzięki swej wzorowej pracy nie uzyska jednego z pierwszych miejsc w konkursie przemysłu bawełnianego, a wraz z tym i wysoką nagrodę pieniężną?

TEATRY

Im. Stefana Jaracza — godz. 19.15 „WIŚNIOWY SAD"

Nowy — godz. 19.15 — „BRYGADA SZLIFIERZA KARHANA".

Powszechny — Przełom — 19.

Lutnia — „PTASZNIK Z TYROLU" — godz. 19.15.

„OSA" — „WZYWA WAS TAJMYR" — godz. 19.30.

„Ognisko" (Moniuszki) — 19.15. — Konkurs artystów widowiskowych.

KINA

ADRIA — Zielone lata — 16, 18, 20.30
BAŁTYK — Wschodnie zaloty — 17, 19, 21.
BAJKA — Zagubione dni — 17.30, 20.
GDYNIA — Aktualności Nr 51.
HEL — Młoda gwardia — I-sza seria — 16, 18, 20,
MUZA — Śpiewak nieznany — 18, 20.
POLONIA — Milczenie jest złotem — 17, 19, 21
PRZEDWIOŚNIE — Gdzieś w Europie — 16, 18, 20.
ROBOTNIK — Kino nieczynne z powodu remontu.
ROMA — Pocałunek na stadionie — 16, 18, 20.
REKORD — Konik garbusek — 16, — Sąd honorowy — 18, 20.
STYLOWY — Potępieńcy — 16, 18, 20.
ŚWIT — Wielki przełom — 18, 20.
TĘCZA — Wschodnie zaloty — 16.30, 18,30, 20.30.
TATRY — Szalony lotnik — 16, 18, 20.
WISŁA — Milczenie jest złotem —16.30, 18.30, 20.30.
WŁÓKNIARZ — Ali Baba i 40 rozbójników 16.30, 18.30, 20.30.
WOLNOŚĆ — Niebezpieczeństwo śmierci — 16, 18, 20.
ZACHĘTA — Wilcze doły, — 16, 18.30, 21,

Sport strzelecki w ZSRR, a u nas

Zaniedbaną dotychczas dziedzinę sportu musimy postawić na odpowiednim poziomie

Z odbytej w ostatnich dniach zorganizowanej przez GUKF w Warszawie Ogólno Krajowej Konferencji przy udziale przedstawicieli Ministerstw, Zw. Rady Kutury Fizycznej, Głównej Rady Sportu Wiejskiego, ZMP, szkolnictwa zawodowego, woj. U.K.F. i wszystkich centralnych związków sportowych omówiono szczegółowo sport polski w Planie 6-cio letnim także, a także sport strzelecki, jako sport obrony narodowej.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości że w preliminowanych 8,8 miliarda zł. na inwestycje sportowe w Planie 6-cio letnim przewidziano także poważniejsze sumy na rozwój strzelectwa sportowego tak niestety dotąd u nas zaniedbanego.

Na zaniedbanie tej dziedzny sportu złożyło sę cały szereg okoliczności uniemożliwiających realizację zamierzeń przede wszystkim zaś brak broni małokalibrowej i amunicji, wskutek zniszczenia fabryk i wytwórni produkujących broń.

Czynniki miarodajne postanowiły jednak zorganizować w terenie sport strzelecki i nadać jego rozwojowi właściwy kierunek przez umasowienie go.

W okresie Polski przedwrześniowej sport strzelecki dostępny był jedynie dla uprzywilejowanych klubów strzeleckich, rekrutujących się z zamożniejszych członków, dla których przeznaczenie poważniejszych sum na kupno amunicji małokalibrowej, pistoletowej, czy też myśliwskiej nie przedstawiało specjalnych trudności.

Kluby te tworzyły elitę zawodników klasy wyborowej, która z łąski możnowładców strzeleckich wyjeżdżała, jako reprezentacja Polski zagranicę na odbywające się w tym czasie mistrzostwa olimpijskie.

Na wszystkich tych Olimpiadach Strzeleckich ekipa Polski ponosiła sromotne klęski i nie zdołała zająć czołowych miejsc. Dowodem tego jest porażka naszej reprezentacji w Helsinkach.

Polska znajdowała się na szarym ogonku tylko dlatego, że czynniki miarodajne nie potrafiły wyszukać nowych talentów wśród szerokich mas naszego społeczeństwa w terenie.

Jakkolwiek już na długo przed pierwszą wojną światową Szwajcaria przodowała w strzelnictwie, przez cały szereg lat nie pozwalając wydrzeć sobie zdobywanych corocznie rekordów światowych, tym niemniej stwierdzić należy, że **reprezentacyjne zespoły Związku Radzieckiego już w roku 1939 rekordy te pobiły** (bez udziału Szwajcarii) w Korespondencyjnych Zawodach- Strzeleckich zorganizowanych przez „The Society of Miniature Rifle Clubs" w Londynie. (Do 1939 r. Związek Radziecki w rozgrywkach międzynarodowych udziału nie przyjmował).

W zawodach tych wzięło udział 14 państw. wystawiając łącznie 206 zespołów 5-cio osobowych, a przeprowadzono w nich tylko jedną konkurencję z broni małokalibrowej dowolnej na odległość 50 mtr. **Pierwszych pięć miejsc zajęły drużyny Związku Radzieckiego, a najlepszy jego zespół uzyskał 1991 punktów na 2000 możliwych do zdobycia.** Szóste miejsce przypadło Szwedom, na siódmym znów uplasowała się jedna z drużyn Związku Radzieckiego, a ósme miejsce zajął najlepszy zespół Anglii.

Polska przedwojenna ze swym najlepszym klubem KS. Kadra Rembertów z wynikiem 1955 pkt. znalazła się dopiero na 64 miejscu, co jest dowodem jak niski był wtedy poziom naszego strzelectwa.

Dla orientacji podajemy poniżej klasyfikację klubów państwowych wg. osiągniętych wyników zespołowych:

1) Związek Radziecki, 2) Szwecja, 3) Anglia, 4) Łotwa, 5) Litwa, 6) Estonia 7) U.S.A., 8) Norwegia, 9) Polska, 10) Włochy, a na dalszych miejscach Holandia, Węgry, Kanada i Belgia.

Reasumując powyższe stwierdzić musimy, że **taki stan rzeczy dalej istnieć nie może** i powołując się na cały szereg powziętych ostatnio decyzji, przez najwyższe czynniki z G.U.K.F. na czele odnośnie umasowienia i podniesienia poziomu sprawności sportowej w Polsce Ludowej, a tym bardziej sportu strzeleckiego, jako sportu gotowości obrony naszego Państwa, **domagać się musimy rozwiązania tego problemu w możliwie jak najkrótszym czasie.**

Kompletny brak broni i amunicji uniemożliwia nam jeszcze realzację zamierzeń.

A. Krutkopad

Pływacy Związkowca-Zrywu

gościć będą w niedzielę swych imienników z Wrocławia

Ofensywa pływaków łódzkich nie ustaje — Łódź jest w tej chwili bezsprzecznie najaktywniejszym okręgiem w Polsce i to nie tylko gdy mowa o wynikach lecz także pod względem ilości zorganizowanych imprez oraz liczby startujących zawodników.

I tak w nadchodzącą niedzielę, dnia 4 grudnia basen Ogniska znów zaroi się bracią pływacką, bowiem łódzki Związkowiec-Zryw zaprosił do Łodzi Związkowca z Wrocławia. Drużyna wrocławska nie należy co prawda do najsilniejszych, lecz ma być wzmocniona kilku zawodnikami z Krakowa. Łodzianie, chcieli początkowo dać urlop Bonieckiemu, Jerze i Dobrowolskiemu, lecz zaniechali tego i doskonała ta trójka stanie na starcie z tym jednak, że każdy z nich ograniczy się do udziału w jednej tylko konkurencji, a mianowicie:

BONIECKI zapowiada próbę pobicia rekordu okręgu na 100 m stylem grzbietowym (rekord wynosi 1.17,8), który ustanowił przed tygodniem w Poznaniu, DOBROWOLSKI spróbuje szczęścia na 200 m klasycznym, a JERA popłynie „setkę" st. dowolnym na pełny gaz.

Specjalnie ciekawie zapowiada się rywalizacja pomiędzy dwoma łodzianinami SOBCZAKIEM i STANOWSKIM. Sobczak, nie zagrożony do tej pory, drugi po Bonieckim, reprezentant okręgu, doczekał się rywala, z którym musi się liczyć bardzo poważnie. Kto z nich jest w tej chwili lepszy przekonamy się w niedzielę.

Program zawodów obejmuje również konkurencje kobiece, w których ze strony Łodzi startować będą Kowalska, Maślakiewicz, Bogner, Rabkowska i inne. Na zakończenie odbędzie się mecz piłki wodnej. Początek zawodów o godz. 17-tej.

Czwórmecz piłki ręcznej

Spójnia—Marymont odwiedza Spójnię (Łódź)

W niedzielę, dnia 4 grudnia 1949 roku, o godzinie 16-tej w sali sportowej „Helenów", zostaną rozegrane ciekawe zawody towarzyskie w piłce koszykowej i siatkowej kobiet i mężczyzn, pomiędzy drużynami: „Spójnia — Marymont" (Warszawa) — „Spójnia" (Łódź).

Z uwagi na wysoki poziom, reprezentowany przez drużynę żeńską „Spójni — Marymont", przeciwniczkami warszawianek w siatkówce będzie drużyna „Unii - Chemii" — Łódź, a w koszykówce, kombinowany zespół „Związkowca-Zrywu" i „Spójni" - Łódź.

Interesująco również zapowiada się spotkanie drużyn męskich, gdzie rutynowane zespoły „Spójni" - Łódź, będą chciały potwierdzić swą wyższość nad bratnim klubem stolicy.

Dla spopularyzowania tych interesujących zawodów, wyznaczone zostały niskie ceny biletów wejścia: dla członków Klubu i gości złotych 50.—.

Generalna zbiórka gimnastyków Związkowca

Związkowiec-Zryw zwołuje generalne obrady wszystkich członków sekcji gimnastycznej. Zebranie odbędzie się o godz. 19 w lokalu klubu przy ul. Pogonowskiego 82.

Łyżwiarzy na obozy wysłał ŁKS Włókniarz

Polski Związek Łyżwiarski wyznaczył na obozy instruktorskie: jazdy figurowej w Katowicach, członkowie ŁKS-Włókniarz — ob. Wolska Krystyna, Matusiak Irena i Piwkowski Tomasz, jazdy szybkiej w Karpaczu: ob. ob. Majchrzak Jan, Marszał Lech, Smoliński Witold. Obozy trwać będą od 1 do 15 grudnia rb.

Wymienieni w dniu wczorajszym wyjechali z Łodzi, zaopatrzeni w sprzęt łyżwiarski, dostarczony przez pion patronalny Z. S. „Włókniarz".

STAL — SPÓJNIA (Kutno)

W dniu 4. XII. rb. o godz. 11.00 w hali Z. S. „Włókniarz" przy ul. Armii Czerwonej 82 odbędą się zawody pięściarskie o drużynowe mistrzostwo klasy „B" między Z.K.S. „Stal" Łódź, a Z.K.S. „Spójnia" Kutno.

Bilety w cenie zł 50.— do nabycia w dniu zawodów.

Działaczy boksu dla prowincji szkoli ŁOZB

W Łodzi odbędzie się kurs przygotowawczy dla działaczy sportowych, organizowany przez ŁOZB. Kurs przewidziany jest dla kandydatów z prowincji, gdyż kluby tamtejsze mają duże kłopoty z prowadzeniem sekcji pięściarskiej. Kurs rozpocznie się 12 grudnia i potrwa 5 dni, a weźmie w nim udział 32 kandydatów z prowincji.



44)

— To... panna Zosia Zarembianka.

Roman spojrzał ciekawie.

— Czyżby córka tego dyrektora?

— Tak, — rzekła szybko i zaraz pochyliła głowę nad zeszytem, by brat nie dostrzegł jej pomieszania.

Roman lustrował pannę bacznym spojrzeniem. W jego oczach zapaliły się błyski.

— Ten twój dyrektor nie wygląda na taką dorosłą córkę.

Anię zabolało coś w głębi serca.

— Ona jest bardzo młoda. Bo i on nie jest przecież jeszcze stary.

— Stary nie jest.

— Znasz go — spytała z niepokojem.

— Znam. Przystojny, reprezentacyjny.

— Prawda? — ucieszyła się Ania.

Roman obrócił się do niej z tym swoim ironicznym półuśmiechem, którego nie znosiła.

— Maszynistka zakochana w dyrektorze?

Twarz Ani oblała się purpurą.

— Wiesz, jesteś bezczelny!

— No, no. Nie złość się. Jesteś sobie niczego... możesz się podobać nawet dyrektorowi.

— Przestań — krzyknęła z irytacją.

Uśmiechał się w dalszym ciągu.

— A wiesz co, mała? Mam myśl. Zaproteguj mnie twojemu dyrektorowi Chciałbym tam u was dostać pracę.

Patrzyła na niego oniemiała.

— Ty, pracować? I dlaczego akurat u nas?

— Bo mam siostrzyczkę, która zna dyrektora — mówił żartobliwie. — Ta siostrzyczka poprosi i pan dyrektor da braciszkowi pracę.

Ania opanowała się.

— Nie będę cię nikomu protegowała. Za dobrze cię znam. Szukaj gdzieindziej. A w ogóle nie mam takich.. wpływów, by cię gdziekolwiek protegować.

— No, czasami małe maszynistki, zakochane w dyrektorach mogą dużo zrobić.

— Proszę cię przestań i nie przeszkadzaj mi się uczyć. Mam na głowie maturę!

Do pokoju zajrzała Helena.

— Znowu się kłócicie? — zaniepokoiła się.

Roman spojrzał na zaperzoną Anię i zmrużył znacząco oko.

— Ach nie kłócimy się. Rozmawiamy o... tej córce pana dyrektora Zaremby. Interesująca panna.

Helena spojrzała szybko przez okno

— Tak. — Dziwne, nie lubiła jakoś tej spokojnej, skromnej dziewczyny. — Jak na dyrektorską córkę trochę za biednie ubrana. Przy naszej Krysi wygląda jak posługaczka.

— Ale mimo to jest dyrektorską córką — rzekł powoli.

W jego głowie rodził się śmiały plan

Zosia zbierała zeszyty i książki. Krysia podniosła się i ziewała bezceremonialnie. Nagle drgnęła. Zza domu wyszedł Roman, wyświeżony, elegancki i skierował się ku ogródkowi. Szedł ku niej, teraz w dzień? Więc aż tak stęsknił się?

Roman podszedł do sztachetek.

— Panie, widzę, ciężko pracują?

Krysia podeszła do niego, nie mogąc ukryć rozradowania.

— Ach już skończyłyśmy. Strasznie są nudne te medyczne zawiłości. — Roman patrzył wyczekująco na Zosię Krysia zapoznała ich pośpiesznie. Zosia podniosła na niego swe spokojne oczy, podała rękę bez słowa. Przytrzymał ją nieco dłużej, niż było potrzeba. Zauważył z zadowoleniem, iż dziewczyna jakby zmieszała się.

Żegnała się pośpiesznie z Krysią.

— Pani odchodzi? — spytał Roman. — Ja także idę do miasta. Pani pozwoli że pójdziemy razem?

Krysia stała zaskoczona. Miała nadzieję, że Roman zostanie z nią. Patrzyła za nimi, gdy szli ku furtce i nie umiała ukryć wściekłości.

Za to Monika odetchnęła z ulgą. Gdy zobaczyła Romana w ogrodzie, ogarnęła ją panika. Czyżby Krysia chciała się afiszować przed Kuleszą tym flirtem? A w ogóle ten młody Jon jest bezczelny!

Krysia weszła do domu poirytowana.

— Nie masz co jeść mamo? Jestem głodna.

— Poczekaj trochę, zaraz nadejdzie pan Kulesza, zjemy razem.

— Niebardzo mu się jakoś śpieszy do nas.

— Przecież nie może wyskoczyć z fabryki. Dopiero szósta.

Krysia położyła się na tapczanie. Monika, by zapełnić czas, wzięła konewkę i poszła do ogrodu polewać grządki. W jakimś momencie stanęła zatrwożona. A jeżeli dziś nie przyjdzie? Bo może ma dużo pracy w fabryce po tak długiej nieobecności?

(D. c. n.)

Redaktor Naczelny: E. KRONIEWICZ, tel. 112-60 — Adres Redakcji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a, tel. 137-47. Dział Miejski tel. 129-13 — Sportowy: tel. 109-62. — Ogłoszeń — Piotrkowska 55, tel. 111-50. — Wydawca: „EXPRESS ILUSTR." — Prenum. mies. zł. 135. — Zamawiać i wpłacać: Kolportaż, Łódź, Piotrkowska 70, PKO Nr VII 1331 D-08026